Cena numeru pojedyńczego 10 groszy.

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: wynosi na miesiąc grudzień w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 70 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa — żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — — — ceny abonamentu. — — — — — — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7-łam. — 10 groszy, za reklama na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środę i piątek. — Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje — — się przy ul. Mickiewicza 11, — Telef. 80. — —

Nr. 145 | Wąbrzeźno, sobota 6 grudnia 1924. | Rok V.

Mowa ministra Sikorskiego na posiedzeniu Sejmu.

Niemcy i Rosja zbroją się do wielkiej wojny. — Niemcy urządzają manewry jakich jeszcze nie było. — Rosja posiada największą armję w Europie... i zbroi się dalej... — Na polu lotnictwa wysiłki Rosji są zdumiewające. — Mała zaś armja polska broni tylko nienaruszalności naszych granic.

Warszawa. Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu zabrał głos minister Sikorski oświadczając co następuje: W polityce zagranicznej mówi się wiele o rozbrojeniu. Ministerstwo Spraw Wojskowych przyczyniło się wielce do wytłumaczenia światu, że pomawianie nas o tendencje militarystyczne jest bezpodstawne. Co do rozbrojenia — nie może jeden się rozbrajać, gdy jego sąsiad jest od stóp do głowy uzbrojony. Tu p. minister przedstawia cały szereg liczbowych danych ilustrujących zbrojenie się Niemiec i Rosji. Niemcy mimo kontroli — mówił p. minister — urządzają w roku bieżącym takie manewry, jakich po wojnie nigdzie nie było, bo złożone z trzech dywizyj piechoty i jednej dywizji kawalerji, podczas gdy w Polsce do manewrów powołano jedną dywizję piechoty i jedną brygadę kawalerji. W czasie narad w Genewie Niemcy urządzają demonstracje i manewry całej floty wspólnie z flotą bolszewicką. Co do, Rosji zaś, to posiada ona 62 dywizje piechoty, olbrzymią ilość kawalerji, 100 eskadr lotniczych przyczem zbroi się dalej. W ostatniem półroczu sformowała nowych 15 dywizyj piechoty. W wydziale lotnictwa jej wysiłki przechodzą wszelkie oczekiwania. W ostatnim miesiącu fabryki rosyjskie mogły wypuścić 50 samolotów a jednocześnie w ostatnich czasach Rosja zakupiła za granicą ponad 1 000 motorów i 1 000 nowych płatowców. Nad temi rzeczami nie wolno przechodzić do porządku dziennego. Cyfry te uzasadniają bezwzględną pokojowość rządu polskiego nawet wtedy, kiedy formuje swoją armję, która jest stróżem pokoju na wschodzie i nie ma innego zadania prócz obrony naszych granic i nienaruszalności traktatu, na którym opiera się niepodległość Polski. Armja polska z wielką ambicją uczy się bić i robi postępy, lecz w tem rzecz, aby miała się czem bić.

Z kolei przystąpiono do dalszej rozprawy nad dodatkowym preliminarzem budżetowym na rok bieżący. Budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych referował poseł Kozicki (ZLN), który dowodził, że na forum międzynarodowem zaszły pewne zmiany na niekorzyść Polski, przyczem przeciwstawił się zbyt optymistycznej ocenie protokołu genewskiego przez p. min. spr. zagr. Mówca wykazał następnie konieczność nienaruszalności traktatu wersalskiego, w której to kwestji czujność powinna być wzmocniona, oraz przedstawił program naszej polityki zagranicznej konieczność rozszerzenia systemu naszych sojuszników i wypowiedział się dalej za nawiązaniem stosunków handlowych i politycznych z Czechosłowacją. Stwierdza, że polityka ujawniona z racji paktu gwarancyjnego nie budzi w nas zaufania.

Kresy wschodnie w komisjach sejmowych.

Minister Ratajski o sytuacji.

Warszawa. Sejmowa komisja administracyjna w dalszym ciągu zajmowała się wnioskami dotyczącymi administracji w województwach wschodnich. Na wstępie zabrał głos p. min. spr. wewn. Ratajski, który oświadczył, że rząd uważa chwilę obecną za nieodpowiednią do wprowadzenia stanu wyjątkowego w województwach wschodnich. Trzy powody sprawiają, że administracja w województwach wschodnich chroma: 1) Otwarta granica wschodnia. 2) wybryki faszystowskie, 3) niezadowolenie ludności miejscowej, podniecanej agitacją narodowościową, wyznaniową i społeczną. Stan wyjątkowy anomalji tych nie usunie, albowiem polega on tylko na zawieszeniu swobód obywatelskich. Z uwagi na otwartą granicę na wschodzie oddano ją specjalnej ochronie przez korpus graniczny, liczący obecnie 8000 ludzi. Do 1 kwietnia 1925 korpus ten będzie tak powiększony, że ochrona granicy stanie się wystarczającą. Dla wytępienia bandytyzmu wystarcza policja i sądy doraźne, które działają coraz skuteczniej. Agitacji na tle gospodarczem zapobiegnie się przez usunięcie dokuczliwych zarządzeń władz administracyjnych. A więc nie stan wyjątkowy potrafi stosunki unormować ale naprawa administracji państwowej.

Dlatego rząd domagać się będzie od ciał ustawodawczych uchwalenia już wniesionych i przez Radę Ministrów uchwalić się mających projektów ustawodawczych, a w szczególności projektu ustawy o ochronie granic, projektu ustawy o cudzoziemcach, o policji państwowej, o zebraniach i stowarzyszeniach, oraz ustawy samorządowej.

Zresztą wprowadzenie stanu wyjątkowego nie usunie nietykalności poselskiej nawet w tych wypadkach, gdy agitacja poselska przybiera znamiona antypaństwowe. Bez wprowadzenia stanu wyjątkowego istnieje we wschodnich województwach możność kontroli zebrań i stowarzyszeń a to na podstawie obowiązującego dotychczas rozporządzenia generalnego komisarza ziem wschodnich. Jądro zła na kresach nie leży w nadużyciach swobód obywatelskich, niema więc powodu do ograniczenia ich.

Rząd nie odżegnuje się od wprowadzenia stanu wyjątkowego, ale uczyni to wówczas, gdy zaistnieją ważne powody do tego, a środki dotychczasowe okażą się niewystarczające.

Parlament francuski chce uwolnić się od komunistów w ważniejszych komisjach.

Paryż. Komisja spraw zagranicznych izby, wobec niemożności zmuszenia dwóch przedstawicieli komunistów w komisji do ustąpienia, postanowiła nie składać swych mandatów, natomiast, pragnąc doprowadzić do tego, aby komunići nie byli nadal reprezentowani w komisji spraw zagranicznych, postanowiła, domagać się od izby, aby w czasie dorocznego wznawiania mandatów członków komisji, która odbywa się w miesiącu styczniu, nie ratyfikowano mandatów komunistów.

Na miejsce, zajmowane przez komunistów, mieliby być wybrani dwaj inni kandydaci. Niektórzy deputowani domagali się ponadto, aby ten sam środek znalazł zastosowanie i w stosunku do komisji spraw wojskowych, oraz marynarki, w których zasiadają komuniści.

Spółka żydowsko-masońsko-socjalistyczna.

IV.

Komu w ostateczności wsunąć w ręce władzę i rządy? — Socjaliści — jedyni wybrańcy żydowsko-masońskiej kliki, — a ci pokornie słuchać będą rozkazów żydowsko-masońskich, idących z Londynu, Paryża, Berlina i New Jorku. — Socjalistyczny rząd polski grzecznie zgodził się na plebiscyty; wysłał na nie sforę błaznów socjalistycznych i ludzi z pod ciemnej gwiazdy, który żarli, pili i ludności zgorszenie dawali, o nic nie dbali, raczej psuli pracę prawdziwych patrjotów. Zamiast baczne zwracać oko na Zachód i na dyplomację zakulisową, panom socjalistom z p. Piłsudskim na czele zachciało się wyprawy na Kijów, by p. P. zdobył wawrzyny Bolesławów. Wyprawa nader głupio urządzona kosztowała miljardy — i dziesiątki tysięcy młodego żołnierza, a sprowadziła okropny najazd bolszewicki, który spowodował nowe okropne straty. — Żyd Perl i spółka żydowsko-masońska dobrze radziła p. Piłsudskiemu. Naród jednak porwał się do czynu, kiedy wielkości socjalistyczne głowę traciły. „Za prędko, — panowie,“ Polska jeszcze nie zginie — zawołał czynem kwiat narodu. — Żydzi wraz z radykałami socjalistycznymi zaczęli gospodarować, jak w bolszewji, — ale pospieszyli się zbytnio, bo socjalistyczno-masońsko-żydowskie zasady nie dość jeszcze były wżarły się w duszę, — nawet pewien odłam socjalistów poczuł w sobie duszę, serce polskie — i poszedł w bój przeciw najeźdźcom. — Nie udał się plan djabelskiej spółki, — ale jednak osiągnięto dużo, bo osłabiono Polskę gospodarczo, — a zniszczono dziesiątki tysięcy młodych żyć, ochoczych do boju za Ojczyznę, zniszczono miljony morgów, tysiące wsi i dworów, wypędzono na tułaczkę i nędzę setki tysięcy. — Gdzież była Liga Narodów, gdzież były związki socjalistyczne Anglji, Francji, Włoch i t. d., gdy Polska nad przepaścią stała, gdzie byli oni, którzy to ciągle krzyczą o wolności, prawach narodów — o pokoju i sprawiedliwości? — Jeden tylko rząd, — wówczas narodowy we Francji odczuł nieszczęście — i dał pomoc. — A cóż się dzieje? Socjalistyczni robotnicy portowi w Anglji, Francji i Holandji odmawiają ładowania amunicji dla Polski, a gdańscy robotnicy odmawiają wyładowania. — Chyba stąd dość jasno wynika, o co tym pachołkom żydowskim chodziło?

Pobici bolszewicy proszą o pokój, sami ofiarują Polsce obszary tak dalekie, jak daleko sięgał wpływ polskiej kultury i polska większa własność. Zadrżała z przerażenia wroga nam spółka —, a nasz rząd odwołuje polską delegację pokojową —, bo była zbyt narodowa i mądra — i posyła lewicowców, aby zawarli mniej korzystny pokój —, boć polscy socjaliści i lewicowcy muszą podporządkowywać się nakazom międzynarodówki socjalistycznej, a ta posłusznie wykonuje nakazy żydowsko-masońskie.

Do czegośmy potem doszli pod rządami lewicowymi — to dziś jeszcze na naszej skórze odczuwamy. — Grabież majątku narodowego, inflacja dewaluacja-słowem wprost warjacka gospodarka krajowa. — Polacy tracą majątki, a żydzi i ich pomocnicy z lewicy napychają kieszenie, kupują folwarki, kamienice wywołują strajki, w ślad których idzie wzrost drożyzny, a stąd nowe niepokoje — otóż owoce socjalistyczno-lewicowej gospodarki pod komendą żydów. O co chodzi? Chodzi o to, by osłabić Polskę wewnątrz, by zniszczyć gospodarczo, by nie dopuścić do zjednoczenia się Polaków, a przez niezadowolenie ciągnąć nieświadomych w szeregi socjalizmu, który znów ma przygotować Polskę na żer dla bolszewików.

i potem żydów. Na arenie wszechświatowej ponosimy prawie same tylko porażki — boć jakże może być inaczej, kiedy tam jako przedstawiciele Polski „działają“ żydzi i socjaliści. A bardzo wiernymi pomocnikami w tej zgubnej robocie wewnątrz kraju i poza nim stają się nawet partje, które się jeszcze polskiemi — lub nawet narodowemi nazywają —, które swoją bezdennie głupią polityką przygotowują szersze warstwy ludu dla socjalizmu — a tem samem na zgubę narodu, na zgubę Polski. — Gdy wreszcze utworzyła się w Sejmie większość narodowa i wyłoniła Rząd Narodowy, który szczerze zabrał się do naprawy, socjaliści, żydzi, Niemcy — i ich pachołki z lewicowych partyj, które śmią jeszcze „polskiemi“ się nazywać, stanęły przeciw większości narodowej. Aby ją obalić i z nią Rząd Narodowy — odrywają z partji Witosa kilku posłów, z których niejedni zbyt brudne mieli ręce i sumienia, na których zbyt wiele krzywd narodowych ciążyło. Nie dopuścić do gruntownej naprawy, podtrzymać niepokój, spotęgować niezadowolenie, by Polska nie stała się z Judopolonji prawdziwą Polską — otóż cel żydowski, a pomagają tzw. „Polacy“ z lewicy.

Zabici i ranni przy zamachu komunistycznym w Estonji.

Berlin. Według informacji poselstwa estońskiego zamach stanu pociągnął za sobą następujące ofiary: zabitych 16, w tem 5 oficerów, 3 kadetów rannych, wojsk. 19. w tem 3 oficerów rannych, osób prywatnych 16. Aresztowano 65 komunistów. Minister komunikacji Kark został zastrzelony na dworcu „bałtyckim“.

W Estonji porządek przywrócony.

Tallin. W całej Estonji panuje najzupełniejszy porządek. Na granicach państwa, oraz na morzu spokój nie został zakłócony. 20-tu buntowników skazanych przez Trybunał Wojenny na śmierć, zostało rostrzelanych w ciągu nocy.

Ameryka poprze Europę finansowo?

Nowy York. Podsekretarz finansów Mallon wyraził się tu bardzo optymistycznie o stabilizacji stosunków w Europie, jaka nastąpiła dzięki planowi Dawesa. Ameryka powinna jeszcze więcej pomagać Europie. Nowe pożyczki winny nastąpić, gdyż Ameryka z rekonstrukcji Europy może odnieść wielkie korzyści.

Papież z okazji jubileuszu prezydentostwa Wojciechowskichj nadesłał życzenia.

Warszawa. Z powodu srebrnych godów prezydentostwa Wojciechowskich Papież nadesłał telegram z życzeniami utrzymanemi w bardzo serdecznym tonie.

Papierowe bilety groszowe są ważne tylko do końca roku

Warszawa. W dn. 31. stycznia 1925 r. upłyostateczny termin wycofania z obiegu biletów zdawkowych wartości 1, 5, 10, 20, i 50 groszy, wypuszczonych na okres przygotowania odpowiedniej ilości bilonu metalowego.

Społeczeństwo Pomorza.

Przypominając chwile, gdy Ojczyzna była w potrzebie, gdy trąbka bojowa wzywała dziś, okaleczonych, złamanych na ciele i duchu, tychktórzy nie mogą ujrzeć już więcej światła dziennego ociemniałych i wreszcie, tych, którzy na krańcach Ojczyzny tworzą żywe pomniki, polegli zostawiając piersi wrogom napadającym na granice co dopiero zmartwychwstałej Ojczyzny, kiedy to Obywatele Pomorza szliśmy przez Was żegnani, z zapewnieniem, że trudy nasze obficie nam wynagrodzicie. —

Niestety gdy dzieło było dokonane, minęły zapały i przyrzeczenia Wasze, a tysiące tych, którzy nie wahali się stawić żywy mur w obronie granic Ojczyzny i w obronie Waszego Obywatelemienia, cierpią głód i nędzę, niema dla nich przytułku i niema pracy. —

Dlatego też Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Toruniu chcąc przyjść z pomocą ofiarom wojny, chcąc założyć fundusz zapomogowy i założyć warsztaty pracy dla inwalidów wojennych, dla wdów i sierot, urządza w czasie od 5 — 20 grudnia b r. w powiatach po lewej stronie Wisły położonych, kwestę na rzecz inwalidów wojennych i pozostałych, by przez ofiarną pomoc społeczeństwa dokończyć dzieło niesienia pomocy najbardziej poszkodowanym. —

Inwalidzi, rodziny po poległych wołają do Was Obywatele! Spełnijcie obowiązek wobec tych co oddali wszystko Ojczyźnie. Nie zapominajcie, że inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty to Wasi najbliżsi, których wojna ciężko dotknęła. —

Nie zapominajcie o tych, którzy dali Wam możność spokojnie pracować przy swych warsztatach pracy. Okażcie czynem, że miłość bliźniego nie jest Wam obcą, dajcie przykład ofiarności na rzecz Obrońców Ojczyzny, gdyż odszkodowanie krwawych ofiar wojny jest nietylko obowiązkiem Państwa ale i całego społeczeństwa wszystkich Obywateli. —

Gdy ukażą się kolektorzy Zarządu Wojewódzkiego i odnośnych ogniw organizacji inwalidzkiej z listami niechaj nie będzie nikogo, któryby odmówił złożenia chociażby najskromniejszej ofiary pamiętając o tem, że datek jego otrze łzy zastępom nieszczęśliwych i zapisany będzie głęboko w epoce ofiarności Pomorza wobec pierwszych budowniczych gmachu niepodległego Rzeczypospolitej Polskiej. —

Tych wszystkich, do których kolektorzy nie przybędą lub przybyć nie będą mogli prosimy usilnie o złożenie ofiar w najbliższym Urzędzie Pocztowym na konto nasze w Pocztowej Kasie Oszczędności w Poznaniu nr. 206504. (fundusz zapomogowy). —

Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorze.

(—) Jarzembowski. (—) Rhone.
Sekretarz. Przewodniczący.
(—) Ablewicz.
Skarbnik.

Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych Rzpp. Pols.

B. Makowski T. Kamiński J. Zadański
Sekr. Skarb. Przew.

Dusze w czyścu wołają do nas o ratunek! Dopomożesz im spełnieniem dobrego uczynku. Daj zatem skromny datek na KUCHNIĘ LUDOWĄ.

Wiadomości potoczne.

Kalendarzyk. piątek 5 grudnia Piotra Chr.
sobota 6 grudnia Mikołaja w.
niedziela 7 grudnia Ambrożego b.
poniedziałek 8 grudnia Niep. P. NMP.

— **Dla najbiedniejszych** miasta Wąbrzeźna złożył dziedzic Niedźwiedzia p. Wacław Mieczkowski 50 zł. za wstęp do muzeum w Niedźwiedziu i to dla Wąbrzeźna 33 zł., dla Niedźwiedzia 17 zł. Powyższą sumę 33.00 zł. wręczyliśmy p. burmistrzowi Schwarzowi.

— **Z powodu Święta** Niepokalanego Poczęcia N. M. P. poniedziałkowy numer „Głosu Wąbrzeskiego“ wypadnie. Nie chcąc Szan. Czytelników naszych pod tym względem ukrzywdzić, dodajemy do dzisiejszego numeru dodatek zawierający 4 strony, oprócz tygodniowego dodatku „Nasz Przyjaciel“, wobec czego dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

— **Zwracamy baczną uwagę** na ogłoszenia, zamieszczone w dzisiejszym „Głosie“. Na szczególne poparcie zasługują bowiem wszystkie te firmy, które się w naszem piśmie ogłaszają.

— **Drogerja pod Lwem** poleca na czas gwiazdkowy najrozmaitsze podarunki, jakoteż wszelkie stroje choinkowe. — **Bazar St. Chwiałkowski, St. Żuralski**, oraz firma **K. i W. Ziętak** ofiarują po cenach znacznie zniżonych towary bławatne, zamsze, flausze, jedwabie itd. — Firma **St. Klimek** poleca wyborowe likiery i wódki znanych firm krajowych, towary kolonjalne, oraz świeżo paloną kawę. — Filja delikatesów **Fr. Wegner** poleca wszelkie owoce południowe i przybory do pieczenia ciast. — **I. M. Baranowski** poleca swój wielki skład porcelany i narzędzi kuchennych. Przy zakupach na „gwiazdkę“ prosimy uwzględnić wszystkie te firmy, które ogłaszają się w „Głosie Wąbrzeskim“, stosując się do naszego przysłowia: „Swój do swego!“

— **Związek Inwalidów wojennych Koło Wąbrzeźno**, który utrzymuje stały i ścisły kontakt z Polskim Bankiem Parcelacyjnym w Bydgoszczy donosi nam co następuje:

Główny Urząd Likwidacyjny w Poznaniu ma na sprzedaż około 250 osad rentowych różnej wielkości na Kresach Zachodnich. Członkowie nasi i wymienionego Banku, oraz i inni interesenci, którzy reflektują na jakąkolwiek bądź osadę rentową, winni niezwłocznie składać wnioski o wyżej wymienioną osady, które zostaną przedłożone Polskiemu Bankowi Parcelacyjnemu celem dalszego załatwienia. Przy zgłoszeniu musi być złożone jako wadjum 15% przypuszczalnej sumy szacunkowej.

Polski Bank Parcelacyjny jest gotów dla swoich członków, przejąć gwarancję przez Urząd Likwidacyjny na warunkach, które zostaną omówione.

Ponieważ sprawa jest bardzo nagła i nie cierpiąca zwłoki, prosimy o składanie wniosków. Wnioski które nie wpłyną przed 18 grudniem nie będą uwzględnione.

Zarząd Koła Związku Inwalidów woj.
B. Makowski)—) J. Zadański
sekr. przewodniczący.

— **Wykaz imienny ofiarodawców podczas „Tygodnia Lotniczego“ w powiecie wąbrzeskim. Podczas „Tygodnia Lotniczego“ w powiecie wąbrzeskim ofiarowali, wzgl. zebrali na cele Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej.**

Urząd Skarbowy: 10-złotych

Wójtostwo Nadleśnictwo Konstancjowo.

Gmina Mokrylas: Krajewski 1,00 Prelewska 0,50 Zagacka 0,50 Chojnowski 1.00 Rutkowska 0,50 Gulaszewski 0,50 Kraszewski 0,50 Skrzyniecki A. 0,40 Bukowski 1.00 Beszczyński 2,00 Skrzyniecki J. 2,00 Rytter 5,00 **Razem 14,90 zł.**

Gmina Kujawa: Wiśniewska 0.90 Damrau 0,50 Grzywna 1,00 Dobiesz 1,00 Skoniecki 1,00 Suwała 1,50 **Razem 5.90 zł.**

Obszar dworski Nadl. Konstancjewo: Guczynski 0,50 Resenheimer 4,00 Cymański 3,00 Szymkowsk 3,00 **Razem 10,50 zł.**

Obszar dworski Hamer: Kiesling 5,00 Henzel 3,00 Schulz 1,00 Gundlach 5,00 Bronikowski 1,00 **Razem 15,00 zł.**

Obszar dworski Kołat: Szczepkowski 2,00

Obszar dworski Józefat: N. N. 5,00 Gołębiewski 1,00 **Razem 6,00 zł.** Wójt Spitza Łobdowo 5,00 **Razem całe Wójtostwo 59,90 zł.**

Wójtostwo Król. Nowawieś.

Gmina Król. Nowawieś: Wojciechowski 1,00 Linda 5,00 Gołojucha 1,00 Dybowski 1,00 Kreft 0,50 Tabur 0,50 Szczerbicki 5,00 Müller 2,00 Zillmann 5,00 Kohlberg 10 00 **Razem 31,00 zł.**

Obszar dworski Mgowo: Korzeniewski 3,00 Zieliński 1,00 Kossobucki 5,00 Nadworny 1,00 Adamski 0,60 Urbanowski 1 00 Pazder L. 0,15 Pazder A. 2,27 Witkowski 5,00 Sobanda 1,00 Rohs 1,00 Wojnowski 1,50 Krüger 1,00 Tadajewski 2,00 Lewandowski 1,00 Sieg 2,00 Wojdyła 1,00 Gärtner 5,00 Mozik 2,00 Brock 2,00 Popiołek 0,81 Melerski 3,00 Zenar 5,00 Friedrich G. 1,00 Friedrich C. 1 00 Runkowski 5,00 Barański 2,00 Kańczewski 2,00 **Razem 56,83 zł. Zebrano przez zbiórkę w zamkniętych skrzynkach 70.55 zł. Razem całe Wójtostwo 157,88 zł.**

— **Wystawa prac terminatorskich.** Z inicjatywy „Stow. katolickiej Młodzieży Polskiej“ urządzona zostanie pod protektoratem Tow. Sam. Rzemieślników na końcu stycznia 1925 r. wystawa prac terminatorskich. W wystawie tej wezmą udział uczniowie rzemieślniczy, wszelkich rzemiosł zrzeszeni w Stow. Młodzieży. — Do Szan. pp. Mistrzów zwracamy się z prośbą, by zyczliwie uczniom swym na wykonanie tych prac poza pracą dzienną zezwolili i nie czynili im trudności, gdyż jest to poniekąd i chlubą dla tych pp. Mitrzów, których uczniowie zdobędą nagrody, które wydane będą oprócz dyplomów pamiątkowych, w gotówce, co stanowi pewną zachętę do dalszej w swym zawodzie pracy nad udoskonaleniem swej sztuki. — Podnieść tu musimy niezmordowaną pracę patrona Stow. Młodzieży ks. prof. Żyndy, który dąży wszelkiemi siłami, by obałamuconą niezdrowymi prądami młodzież pociągnąć na wyższe tory — do wyższych rzeczy. Cześć mu za to!

— **Świadectwa przemysłowe na rok 1925** Z dniem 31 grudnia r. b. upływa dwumiesięczny termin do wykupu świadectw przemysłowych na rok 1925. Celem uniknięcia natłoku w Kasie Skarbowej w ostatnich dniach grudnia r. b, zainteresowanym poleca się by, nie odwlekali z wykupieniem świadectwa na dni ostatnie, gdyż wtedy łatwo zdarzyć się może, że płatnik świadectwa takiego w wymaganym czasie z powodu natłoku w Kasie nie otrzyma i wskutek tego narazić się może na wdrożenie przez Urząd Skarbowy postępowania karnego za nieposiadanie świadectwa.

Ceny świadectw przemysłowych łącznie z dodatkami komunalnymi wynoszą:

Dla przedsiębiorstw handlowych:

Kategorje	dla miasta Wąbrzeźna	dla innych miejscowości powiatu
I	zł. 2369,85	to samo
II	„ 255, 25	zł. 167,05
III	„ 51,05	„ 32,15
IV	„ 19,55	„ 13,25
V A	„ 64,95	to samo
V B	„ 19,55	„ „

Dla przedsiębiorstw przemysłowych:

Kategorje	dla miasta Wąbrzeźna	dla innych miejscowości powiatu
III	zł 2369,85	to samo
IV	„ 711,15	„ „
V	„ 237,05	„ „
VI	„ 71,05	zł. 47,15
VII	„ 35,20	„ 23,90
VIII	„ 7,95	„ 5,30

Karty rejestracyjne zł. 10,80.

Świadectwa przemysłowe wydawane będą na podstawie należycie wypełnionej deklaracji otrzymanej bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym

Pamiętaj o głodnych i najuboższych naszego miasta. — **Musisz złożyć datek na KUCHNIĘ LUDOWĄ!!!**

a które należy natychmiast po wykupieniu umieścić w przedsiębiorstwie, wzgl. składzie na miejscu widocznem, gdyż inaczej można narazić się na grzywnę w myśl art. 99 ustawy.

— **Obwieszczenie.** Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 18 listopada 1924 L. D. P. O. 2292) II zarządziło, że pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę winien być w mies. grudniu 1924 dokonywany w dotychczasowym trybie według skali, ustalonej dla potrąceń podatku w miesiącu listopadzie 1924 dla obszaru byłej dzieln. pruskiej okólnikiem nr. 20 L. D. P. O. 1991) II ogłoszonym w nr. 246 Monitora Polskiego z dnia 25 października 1924 (poz. 778.)

Powyższe podaje się do wiadomości publicznej. Prezes Izby.

— **Kowalewo.** W ub. m. odbyła się zabawa urządzona staraniem Zw. Inw., połączona z przedstawieniem amatorskiem. Według programu odbyła się zabawa w następującym porządku: Rano żałobna Msza św. za poległych żołnierzy Polaków — mężów, ojców i synów członków tut. Związku. Wieczorem o godz. 7-mej rozpoczęła się zabawa: 1) Deklamacja (deklamował p. Gawrzał) 2) „Akademik" sztuka z czasów powstania polskiego.) 3) Chłopi arystokraci." Amatorami, którzy poświęcili się odegraniu wyżej wspomnianych sztuk byli nastp. pp. i panie: Zieliński Jan, Falkowski Feliks, Rumiński Bolesław, Dzięciołowska, Wytomski Alfons, Grzegorzewski Jan, Szymelfenig Józef, Zieliński, Wiśniewski Franciszek, Szymański Wacław, Kozłowska, Wytomska Andzia. Wszyscy amatorzy wywiązali się z swego zadania znakomicie i zadowolili wszystkich uczestników swoim występem. Z powodu tego składa się amatorom serd. podziękowanie.— Miejscowość tut. cieszy się posiadaniem znakomitego suflera w osobie p. Józ. Żuchowskiego, który to sufleruje we wszystkich sztukach amat. miejscowych towarzystw. Więc i Zw. Inw. jest mu bardzo wdzięczny za jego staranną i energiczną pracę. Zarazem składa się w imieniu tut. Zw. Inw. najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim uczestnikom, którzy raczyli poprzeć Zw. Inw. swym udziałem w tej zabawie. Między innymi uczestnikami byli obecni: p. burmistrz Küchler, który jest również członkiem Zw. Inw. zastępca burm. p. Wroński, ks. wikary Józefowicz, ks. prob. Grochocki (z parafji Chełmonie,) grono nauczycieli itd. Zw. Inw. mając zaszczyt widzenia wśród uczestników i wyższych sfer, składa tymże jeszcze osobno gorące podziękowanie. —

— **Kiełpiny.** Dnia 9 listopada odbyło się posiedzenie organizacyjne P. L. O. P. P. w obecności zarządu.

1) Pantera sołtysa, prezesa
2) Kasturówny nauczycielki, sekretarza
3) Szablewskiego skarbnika

i w obecności członków gminy.

Na członków zapisało się 12 osób, 5-ciu złożyło całoroczną składkę, a 7 składkę kwartalną.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Na P.L.O.P.P. złożyli pp. 1) Panter Franc., sołtys 4,50 zł., 2) Kasturówna Stef., naucz. 4,50 zł., 3) Szablewski Jan, rolnik 4,50 zł., 4) Chruściel Franc., rolnik 4,50 zł., 5) Jożwicki Ludw., rolnik 1,50 zł., 6) Zygo Tomasz, rolnik 1,50 zł., 7) Oswald Ferdynand rolnik 1,50 zł., 8) Strzechocki Jan, rolnik 1,50 9) Szyszka Józef, rolnik 4,50 zł., 10) Leonarczyk Fr. rolnik 150 zł., 11) Heidinger Adolf, rolnik 1,50 zł., 12) Zygo Franc., rolnik 1,50 zł.,

— **Srebrniki.** W niedzielę, dnia 23 zm. odbyła się tu w salip. Jeskiego wieczornica połączono z śpiewami i tańcami. Zabawę urządził. lo tow. św. Cecylji, które istnieje od niedługiego czasu. Pogoda zbyt nie sprzyjała, w każdym razie gości było w umiarkowanej ilości tak tutejszych jak i zamiejscowych. Bufet był zaopatrzony w ciastka, przekąski i t. p. O godz. 23-ciej wyprowadził polonez p. sołtys Budniewski z panią wójtową Maternicką. Po polonezie nastąpiła wspólna kawa. Podczas zabawy odśpiewało młode Kółko śpiewackie piosenki pod batutą p. Zientarskiego.

Zwykle tak bywa, gdzie radość tam i smutek.

Kapela składająca się z p. Dziennika z Kowalewa i dwóch młodych żołnierzy z Torunia zastrajkowała o godz. 1-szej, oświadczając, że do tego czasu była ugoda. Za 48.00 zł. ugodziła się orkiestra i to do 4-tej godz. Pan Dziennik przyobiecał wybornych skrzypistów, których wyborności, ani nie było, ani być nie może. W każdym razie o 1 godz. wypowiedziała się kapela, pozostawiając rozweselonych gości, a skarbnik był zmuszony zapłacić 48.00 zł., aby uniknąć sprzeczki. Pod każdym względem orkiestra nie miała ni wstydu ni hańby.

Goście osamotnieni pozostali po części, bawiąc się w rozmaite gry do rana. Uczestnik.

— **Brodnica.** (Odnaleziono część skradzionych pieniędzy.) W ub. wtorek w południe rozeszła się w mieście wiadomość jakoby odnaleziono skradzione na poczcie pieniądze. Oczywiście syn p. Nowickiego, który szukał w podwórzu kanalizacji, przy Star Placu Szkolnym kury, wykrył pewną cząstkę skradzionej sumy. Po przybyciu władz śledczych i policyjnych wydobyto z pod kamieni 13 worków z drobnemi monetami ogólnej wartości tylko 800 zł. Potrzeba natomiast jeszcze 50.000 zł.

Rozbitą skrzynię również odnaleziono. Prawdopodobnie reszta pieniędzy była w banknotach a twarda moneta była dla złodzieja za ciężka do dźwigania, którą z skrzyni wyłożył i pozostawił.

Za ujęcie lub pomoc w ujęciu sprawców kradzieży wyznacza się nagrodę 5 proc. od odzyskanej gotówki.

Przyznanie i ewentualny rozdział nagrody zastrzega sobie Generalna Gyrekcja Poczty z wyłączeniem drogi sądowej.

— **Grudziądz.** (Samobójstwo.) W poniedziałek w południe mężatka Aleksandra Górecka, żona szewca Ludwika Góreckiego z ul. Kalinkowej 73, popełniła samobójstwo przez przerznięcie sobie gardła brzytwą. Przyczyna samobójstwa dotychczas nieznana.

— **Chełmno** Na przyszłym sejmiku powiatowym zamierzają członkowie uchwalić 25 tys. zł. na pokrycie niedoborów poczt powiatowych, a 30 tys. na pokrycie niedoborów policji państwowej. Wydatek na policję musi być pokryty. Co zaś do poczt, to gdyby powyższych sum nie pokryto, wówczas poznikają rozmaite agentury, które dotąd jeszcze istnieją.

— **Król. Zalesie**, pow. świecki. (Utonięcie). Wydarzył się tu strasznie nieszczęśliwy wypadek. 14-letni syn Bronisław Zwiefka wybiegł wraz z innymi do pobliskiego jeziora na lód, który jeszcze jest zbyt słaby. Wszedłszy kawał na lód począł się załamywać i wołać o ratunek. Pospieszono mu na ratunek w łodzi; łamiąc przed łodzią lód. Zanim jednak zdołano dojechać do nieszczęśliwego, ten już utonął i zdołano wydobyć już tylko trupa.

Niech będzie to przestrogą dla innych, którzy lekkomyślnie biegają już po lodzie. Zresztą większe jeziora jeszcze wcale nie zamarzły.

— **Tczew.** Jakaś młoda i widocznie niedoświadczona dziewczyna z Lipinek powierzyła nieznanemu jej mężczyźnie na tutejszym dworcu na pewien czas swą paczkę z bielizną i odzieżą, chcąc tymczasem pójść do miasta. Gdy z miasta wróciła, „nieznanego" nie znalazła. Na podstawie dochodzeń stwierdzono że oszukał ją 60-letni J. Rychert z Boroszewa, policji dobrze znany opryszek, którego już zdołano ująć.

— **Tczew.** Proces „Pommereler Tageblattu" W ubiegłą sobotę toczył się przed Izbą Karną w Starogardzie proces redaktorów „Dirschauerki" (Pommereller Tageblatt.)

W poniedziałek zapadł wyrok w procesie przeciwko redaktorom „Pommereller Tageblattu", Wymiar kary jest następujący:

dr. Krull 1 rok i 3 miesiące więzienia i 6 tygodni aresztu, (aresztowano go natychmiast ze względu na bliskość granicy gdańskiej.) Kramuschke 3 miesiące więzienia i 4 tygodnie aresztu; Goga 2 tygodnie więzienia.

Krull zasądzony został za zohydzanie urządzeń państwowych, podburzanie do gwałtów i ciężki wybryk w kilkunastu wypadkach. Od głównego zarzutu przygotowania zdrady stanu, został zwolniony,

Z prawdziwie polską „świętą cierpliwością" znosiły władze nasze wybryki „Dirschauerki — Deutsche Ztg. in Pommerellen" Pommerelle Tageblattu, aż wreszcie miarka się przebrała. Używali sobie tczewscy pomagierzy Berlina i knechty krzyżactwa w zohydzaniu wszystkiego, co polskie — dziś odczuwają na swej skórze prawdę przysłowia: Tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho urwie.

Za złożeniem kaucji w wysokości 500 zł. red. Krull został na razie wypuszczony na wolność.

— **Gniew.** Zmiana na stanowisku starosty gniewskiego. Minister spraw wewnętrznych przeniósł dekretem z dnia 15.11. br. ze względów służbowych starostę gniewskiego p. Ignacego Mellina do urzędu wojewódzkiego w Toruniu, a p. dr. Wojciecha Lemańczyka, urzędnika w urzędzie wojewódzkim, mianował starostą gniewskim.

Pamiętaj o biednych, składając — ofiary pieniężne i w naturaljach na **KUCHNIĘ LUDOWĄ.**

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno** Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. w święto Niep. P. N. M. P. w wikaryjce. Omawiane będą ważne sprawy przeto udział wszystkich członków, jako i gości, którzy zamierzają przystąpić do naszego towarzystwa konieczny.

Zarząd

Wąbrzeźno. Zebr. Tow. Samodzieln. Rzemieślników odbędzie się w niedzielę 7. bm o godz. 2 popoł. w lokalu p. Klimka, Na początku dziennym sprawozdanie z ostatniej zabawy, oraz sprawa wystawy terminatorskiej itd. O liczny udział wszystkich członków, jako i gości, którzy mają zamiar przystąpić do naszego towarzystwa, prosi Zarząd

— **Wąbrzeźno** Towarzystwo Samodz. Kupców. Jutro w sobote wieczor. o godz. 7.30 w lokalu p. Kaczyńskiego odbędzie się zebranie na które zaprasza

Zarząd

— **Wąbrzeźno** Baczność „Moniuszko" Lekcja śpiewu w piątek dnia 5. bm. o godz. 7 i pół w zwykłym lokalu.

Dyrygent

Wąbrzeźno. Zebranie Związku Inw. wojennych Rzpp. Polskiej odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 2 pop. w sali hotelu „Wiktorja" Z powodu bardzo ważnych obrad uprasza się o liczne przybycie. Zarząd Koła.

—**Wąbrzeźno Koło Podoficerów Rezerwowych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej na Wąbrzeźno i okolicę**

W niedzielę dnia 7. XII. b r. o godz. 2 pop. w lokalu pod Białym Orłem odbędzie się

Walne Zebranie na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Zarazem przyjmuje się wszelkich podoficerów w rezerwie z Ziem Zachodnich jako członków.

Zarząd.

— Koniec artykułu „Czego żądamy od kina" zamieszczony w dzisiejszym dodatku na stronie 1-szej.

Są to rzeczy, które każdego wzruszą, i to nie uczuciem niezdrowej sensacji, lecz tem głębokiem uczuciem, które obudzi się w każdej zdrowej duszy na widok rzeczy podniosłych i szlachetnych.

To też przypuszczamy, że p. Kaczyński będzie się starał na przyszłość karmić nas tylko takimi filmami, a porzuci bezsensowne sensacje „Zatrutych sztyletów" i „Czarnych masek" zrodzone z żydowsko-niemieckiej żądzy robienia interesów za wszelką cenę.

Nie wątpimy. że kino wąbrzeskie pójdzie tą lepszą drogą, a wtedy niewątpliwie i zastępy widzów zaczną się powiększać na tyle, aby dać temu przedsięwzięciu podstawę solidnej i jak najdłuższej egzystencji. —

Poznański targ na bydło.

Dnia 3. XII 1924 r. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskej Wołów 42, buhaji 229, krów i jałówek 285, kóz — cieląt 275 świń 2896, prosiąt — owiec 565.

Płacono za 100 kg żywej wagi.

Za bydło rogate	I kl.	88 - 90	zł.
" " "	II kl.	70 — 72	"
" " "	III kl.	50 — 52	"
" cielęta	I kl.	96 —	"
" "	II kl.	80 — 82	"
" "	III kl.	70 —	"
" świnie	I kl.	126 - 128	"
" "	II kl.	118 —	"
" "	III kl.	100 — 104	"
" owce	I kl.	60 — 62	"
" "	II kl.	50 —	"
" "	III kl.	— —	"

Przebieg targu:

Giełda warszawska

w złotych i groszach.

WARSZAWA, 3. XII.

Dolary	5,15	zł.
Funty ang.	24.20	"
100 Frank. franc.	28,55	"
100 Frank. belg.	26,11	"
100 Frank. szwajc.	100.43	"
100 Liry włoskie	22.94	"
100 Koron czesk.	15,64	"
100 tys. Koron austr.	7,33	"

GDAŃSK, 17. XI.

Dolary	5.43	gl.
Za 100 złotych	105,02	"

Tendencja mocniejsza.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 3. XII. 1924 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1. Żyto	18,25—1925
2. Pszenica	22,25—24,25
3. Ospa żytnia	13,25—
5. Owies	19,00—20,00
7. Jęczmień brow.	23,50—25,50
8 Mąka żytnia 70%	27,25 —29,25
9. Mąka pszenna 65%	38,00—40,00
10. Siano luźne	4,60—5,60
11. " pras.	7,00—8,00
12. Ziemniaki fabr.	—4,00
14. Słoma żytnia luź.	1,60—1,75
15. " " pras.	3,00—3,15
13. " jad. r.	— — —
6. Jęczmień	—
4. Ospa pszenna	—

Usposobienie słabe.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Bufet używany, dobrze utrzymany tanio na sprzedaż ul. Kolejowa 12.

Jasno-dębowa nowa **sypialnia** tanio na sprzedaż Wiadomość w eksp. „Głosu Wąbrz".

K. i W. Ziętak, Wąbrzeźno Pom.

Telefon 132. Telefon 132.

Pierwszorzędny magazyn bławatów

Przy nadchodzącej gwiazdce polecamy nasz magazyn łaskawej pamięci.

Na gwiazdkę

polecam:

Pierniki toruńskie, Czekolady, Konfekt – w wielkim wyborze
Orzechy ameryk.
Orzechy francuskie (duże)
Orzechy laskowe (małe)
Figi
Cytryny

Pszenna mąka ameryk.
Proszek do pieczenia (Oetkera)
Cukier waniljowy
Wanilja strączkowa
Migdały
Rodzynki wszelkie gatunki
Kawa palona wyborowa
Soki owocowe

Fr. Wegner,

filja delikatesów, Rynek 14.

Pałac Świetl. Obrazów

hotel „Dwór Wąbrzeski."

Tylko 2 dni! Tylko 2 dni!

W niedzielę, dnia 7 bm.

Gehenna życia

dramat w 6-ciu aktach
w roli głównej Sern Andra

w poniedziałek, dnia 8 bm.
(Niep. P. N. M. P.)
wielki monumentalny film

Dwa Głosy

wzruszający dramat w 6-ciu aktach.

Początek o godzinie 8-mej.

Baczność

Obszary dworskie!

Polecamy różne

książki

gospodarcze, kasowe, wyszczególnienia z dochodu i rozchodu itd. już oprawione

eksp. Głosu Wąbrzeskiego Wąbrzeźno.

Ogłaszajcie w Głosie Wąbrzeskim.

Żywe

gęsi, kaczki, kury,

oraz wszelki drób
kupuje po najwyższych cenach
Gołębiewski, Kowalewo
Telefon 8 i 27.

Świeżo wędzone
węgorze
sielawki
śledzie
makrele
łosoś
wszelkie marynady
minogi, śledzie opiekane śledzie zawijane i t. d.
poleca po cenach jak najtańszych
Fr. Wegner
filja delikatesów
Rynek 14.

Niema zysku w okresie gwiazdkowym bez reklamy w „Głosie Wąbrzeskim"

A zatem czas największy pomyśleć o ogłoszeniach gwiazdkowych!!!

Praktykanta

w wieku od 20 lat
poszukuje zaraz
Dom — Lipnica
Tel. 2. Tel. 2.





W niedzielę

flaki

swojska kiszka
nogi z kapustą
Angielski Porter
Fr. Szymański
Hotel pod Orłem.

Na gwiazdkę

tanio

dla odsprzedających!
Wycinanki: Żłóbki, lalki, zwierzęta, domki, żołnierze i pajace bardzo tanio
Pocztówki gwiazdkowe i noworoczne (także humorystyczne)
Kalendarz Marjański, wszechświatowy, Przyjaciel żołnierza z orygin. rabatem.
Bloczki i ścianki kalendarzowe.
Książki do nabożeństwa i różańce.
Teczki pap. list. 5|5 i 10|10
Kasetki ładne w wielk wyborze i tanio.
Księg. Wyd. Polska
Poznań, ul. Ratajczaka 11a w. 5.

I. M. Baranowski, Wąbrzeźno

Telefon 150. Kolejowa 75. Telefon 150.

Handel porcelany, szkła i sprzętów kuchen.

założony w r. 1903.

Wypożycza porcelanę, szkło, noże i widelce.

Zarazem poleca swój bogaty wybór w serwisach stołowych i kawowych, w lampach elektr. i naftowych, nożach i widelcach, a szczególnie w podarkach. Najlepsze żarówki Philips i Argenta stale na składzie.

Kamienica

2 piętrowa

z oficyną i składem kolonjalnym kompletnie urządzonym za cenę 14,000 złotych zaraz do sprzedania w Wąbrzeźnie na Pomorzu
Pożądana wpłata 8,000 złotych.
Bliższych informacyj udzieli
„Głos Wąbrzeski".

Gramofon

jak nowy
sprzeda
P. Kolbehrg
Król. Nowawieś.

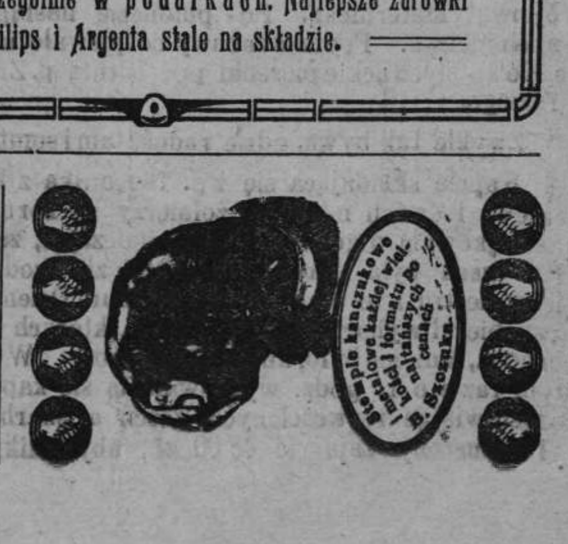
Zagubioną

kartę demobil.

na nazwisko st. szereg. unieważniam
Muszarski Leon
Jawerze.

Uczeń

od zaraz potrzebny
Augustyniewicz
mistrz piekarski
Wąbrzeźno ulica Matejki



Książnica Kopernikańska w Toruniu

Dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego“ nr. 145.

Roraty.

Nabożeństwem, które odprawia się wyłącznie w czasie adwentu, jest msza, zwana roratami od pierwszych słów tej mszy w mszale; Rorate coeli.

W Rzymie tę mszę odpr awiał dawniej sam Papież i to wśród bardzo solennych ceremonij.

Poza stolicą katolickiego świata nabożeństwo to najuroczyściej odprawiało się u nas w Polsce.

Ozdoba Kościoła katolickiego, dziełko wydane 1739 r. w Krakowie wyjaśnia, że roraty wprowadził w Poznaniu Przemysław Pobożny, za którego przykładem poszedł Bolesław Wstydliwy w Krakowie. Król pierwszy przystępował do ołtarza ze świecą zapaloną i tę na najwyższym lichtarzu, w pośrodku siedmioramiennego świecznika wstawiał, mówiąc: gotowy jestem na sąd Boży. Za nim czynili to inni, jak barwnie opisuje Syrokomla w Staropolskich roratach:

Od Bolesława, Łokietka Leszka,
Gdy jeszcze w Polsce Duch Pański mieszka,
Stał na ołtarzu przed Mszą roraty,
Siodmioramienny lichtarz bogaty.
A stany państwa szły do ołtarza.
I każdy jedną świecę rozżarza:
Król — który berełm potężnem włada,
Prymas — najpierwsza senatu rada,
Senator świecki — opiekun prawa,
Szlachcic — co królów Polsce nadawa,
Żołnierz — co broni swoich współbraci,
Kupiec — co handlem ziomków bogaci,
Chłopek — co z pola; ze krwi i roli
Dla reszty braci chleb ich mozoli.
Każdy na świeczkę grosz swój przyłoży
I każdy gotów iść na sąd Boży.

Tak siedm stanów z ziemicy całej
Siedmiu płomieńmi jasno gorzały:
Siedm modlitew treści odmiennej,
Wyrażał lichtarz siedmioramienny.

Kronikarze i pamiętnikarze zapisali, że w Warszawie w drugiej połowie XVI stulecia najuroczyściej odprawiano roraty u św. Jana. Po nabożeństwie zapraszał król senatorów i dostojników państwa do zamku na śniadania roratowe, podczas których omawiano nierzadko bardzo ważne sprawy Rzeczypospolitej dotyczące.

Znany z pobożności Jan III zjawiał się również w niedziele adwentowe o świcie w świątyni. Podczas rorat w 1688 r. rozegrała się w kościele pamiętna scena. Oto król, od kilkunastu godzin świadom dobrze detronizacyjnych zamysłów przybyłego na poufną naradę do Warszawy hetmana litewskiego, Kazimierza Sapiehy, po wygłoszeniu zwyczajnej formułki i ustawieniu zapalonej świecy u szczytu lichtarza, zwrócił się nagle do hetmana z głośnem zapytaniem: A ty, czyś gotów stanąć na sąd Boży, knując spisek przeciw swemu królowi? Sapieha nic nie odpowiedział, dopiero po wyjściu z kościoła, pospieszył za królem na zamek, gdzie i sam uderzył w ton skruchy i innych swoich kompanów nakłonił do zgody z Sobieskim.

W połowie ubiegłego wieku powstało wśród urzędników w Warszawie roratowe bractwo, uczęszczające na nabożeństwo do kościoła OO. Bernardynów. Z drobnych ofiar tworzono fundusz na zakupno podarków gwiazdkowych dla biednej dziatwy w ochronkach. Zazwyczaj po roratach zbierano się na kawie, w pamiętnej kawiarence, „Pod dzwonnicą“ obok kościoła św. Anny. Najgorliwszym opiekunem bractwa roratowego około 1850 r. był Stanisław Jachowicz.

W Krakowie roraty cieszyły się także licznym udziałem pobożnych, gromadzących się w olbrzymich świątyniach starożytnego tego grodu. Toż samo i w naszem Księstwie lud spieszy w niedziele adwentowe przed świtem do świątyń Pańskich.

Pozostaje jeszcze wyjaśnienie znaczenia rorat. Świeca środkowa, najwyższa wyobraża Najświętszą Pannę, jako Matkę Chrystusa, do którego narodzin adwent jest przygotowaniem wiernych. Jak jutrzenka poprzedza światło dzienne, tak Marya poprzedza Słońce sprawiedliwości, Jezusa Chrystusa i najwyższą miłością ku niebu pała. Nabożeństwo odbywa się przed wschodem słońca, aby chrześcijanie w rannej porze nań zbierający się, okazywali swoją czujność w oczekiwaniu przyjścia Zbawiciela. Wyznanie gotowości do sądu ostatecznego, czynione jest z powodu, że z przygotowaniem do Narodzin Chrystusa łączy się w adwencie zapowiedzenie drugiego przyjścia Jezusa Chrystusa w dzień sądu ostatecznego.

Na Adwent.

Gdy od dziecięcia matka odejść musi za sprawunkiem jakim, to dziecię zapłacze i z tęskno ty powtarzać sobie będzie: „Mamo przyjdź, mamo przyjdź!“

Gdy człowiek chory na swej pościeli leży, a ludzie bezradni obok niego stoją, prosi tenże chory o lekarza; „idźcie“ powiada, „po lekarza, powiedzcie, niech przyjdzie“ I przyjaciele idą i rzekną lekarzowi: „Lekarzu, przyjdź!“ A chory pewnie także sobie szepce: „Lekarzu, przyjdź!“

Za lekarzem, za uzdrowicielem i za pocieszycielem tęskniła ludzkość chora, tęskniła długie wieki. Przez usta najlepszych swoich dzieci błagała ona: „Przyjdź Zbawicielu, przyjdź!“ Przez usta posłańców swoich, przez proroków, prosiła: „Przyjdź, uśmierz bóle, przyjdź, zrób porządek w duszach; napraw, co się zepsuło; załóż swe królestwo, królestwo sprawiedliwości i miłości; przyjdź, zrób nas szczęśliwymi!

Tę tęsknoty rodu ludzkiego co rok nam Kościół Boży przypomina adwentem. Równocześnie budzi on i w nas tęsknotę za Chrystusem. I w nas są pewnie nieporządki i w nas się coś zepsuło może i nasza dusza chora i smutna pragnie pociechy, zdrowia. „Przyjdź, Panie Jezu — wołamy w adwencie — lecz nas, ciesz nas, krzep nas! Przyjdź w dusze wykolejone i wskaż im drogę prawą, a raczej Ty im bądź tą drogą prawą do żywota. Przyjdź w rodziny rozkołatane niesnaskami i skojarz znowu miłością Twoją, co skojarzone być powinno! Włóż mężom w serce Twoją dobroć, a żonom Twą cierpliwość, a dziatwie zaszczep Twoje posłuszeństwo, Twą potulność! Przyjdź, o Jezu, w Państwo nasze, w rządy i w poszczególne warstwy całego narodu. Kieruj Ty kierownikami kraju, bo Ty przyszłość lepiej widzisz niż ludzie, choćby najmądrzejsi, a nie zejdą oni na manowce. Ogniem Twoim świętym spal zawiści wszelkie, niech szczere złoto z tego ognia wyjdzie! Niech w szczerości i życzliwości się spotykają z sobą wszyscy obywatele kraju.“

W skupieniu i domowem zaciszu przeżyjmy święty adwent, powtarzając sobie tęskliwie:

Przyjdź, Panie Jezu, przyjdź!

B.

Wiadomości potoczne.

Odebraliśmy następujące pismo:

— Czego żądamy od kina? Dobrze zrobił p. Kaczyński, że przemienił na stałe swoją salę znowu na usługi kina. Pomijamy kwestję zarobkową, która jest tajemnicą kieszeni przedsiębiorcy; chcieliśmy tylko podnieść fakt, że Wąbrzeźno przeto zyska znowu godziwą rozrywkę.

Nie ma wątpliwości, że nie docenia się u nas kina. Uważa się je za rozrywkę, niegodną uwagi i kiwa się lekceważąco ręką na jedną czy drugą zachętę wybrania się na pokaz tej niemej wprawdzie, ale pięknej i kształcącej sztuki.

Uznajemy teatr. A czemże jest kino? Również teatrem. Nie widzimy wprawdzie żywych postaci, nie słyszymy ich głosu, który nam zastępuje mimika twarzy i napisy objaśniające bieg akcyj, ale zato wzrok nasz przenosi się do ciasnych ram sceny.

Przenosimy się wraz z aktorami z miejsca na miejsce, przebiegamy lądy i morza. Pustynie i puszcze, egzotyczne rzeki, rozfalowane jeziora i dziewicze bory, niebotyczne szczyty potężnych gór i cudowny urok nieskończonych stepów, kipiące życiem miasta i okręty-kolosy prące fale bezdennych mórz — wszystko to stoi dla nas otworem. Wielkie cywilizacje zachodu, ich naukę, przemysł i inne kulturalne zdobycze, zarówno jak zwyczaje i obyczaje dzikich, nieznanych plemion poznajemy z tych obrazów, które roztaczają przed naszemi oczyma widoki o czarującej nieraz piękności i porywającym uroku.

W kinie podziwiamy te szczyty, na które wynosi człowieka bogactwo i kultura, ale oglądamy także najciemniejsze otchłanie nędzy ludzkiej, ucząc się poznawać i rozumieć wszystko ku pogłębieniu własnej duszy i zastosowaniu w praktycznem życiu wniosków, refleksją zdrowego rozsądku wysnutych z przedstawianych przeżyć. —

W kinie leży u naszych stóp świat cały. O czem nasi praojcowie marzyli całe życie, za czem nosili w sercach głęboką, nigdy niezaspokojoną tęsknotę — to my możemy oglądać w obrazach przesuwających się po białem płótnie ekranu za parę złotych wydanych na bilet wstępu.

Dlatego też nie jest dobrze, jeżeli ci, których stać na taką rozrywkę — od niej stronią. Wystarcza im snać ciasny horyzont małego miasteczka i szare wypadki codziennego życia, a może pociągają ich bardziej niezdrowe oszołomienia szukane w zadymionych przestrzeniach kawiarnianych na dnie kieliszka i niestrudzone pranie cudzych brudów, brak im natomiast tej ciekawości rzeczy nieznanych, która jest matką wszelkiego postępu i tej tęsknoty do niezmierzonych przestrzeni, obcych lądów i ludów, do wielkich i głębokich przeżyć, które w duszy pozostawiają ślad niezatarty i uczą zrozumienia wielu, wielu rzeczy, których nie przeczuwa się nawet w zwykłym toku małej, codziennej egzystencji.

Oczywistą jest rzeczą, że nie wszystkie obrazy kinowe przedstawiają dla widza rzeczywistą wartość i nie wszystkie godne są oglądania.

Mieliśmy tego przykład i w Wąbrzeźnie. Ot i niedawno skończył się tasiemcowy ciąg kilku seryj wielkiego dramidła, zapewnie pochodzenia niemieckiego, p. t. „Zatruty sztylet“. Jest to nędzne sztuczydło, obliczone na publiczność naiwną i bezkrytyczną, chaos najgłupszych nonsensów, który nikogo, ani zająć poważnie nie może, ani widzom żadnej nie przyniesie korzyści. — Wystawiania takich filmów należy skrupulatne unikać. —

Natomiast dwoma ostatnimi filmami wszedł p. Kaczyński na dobrą drogę, bo zarówno „Jocelin“, jak i dramat amerykański „Jeden przeciw trzem“ zasłużyły na to, aby je oglądać i podziwiać.

Dramat „Jocelin“ zbudowany ściśle według treści głębokiego poematu największego poety francuskiego romantyzmu-Lamartyne‘, a zachwycił szlachetną grą artystów, doskonałością reżyserskiego wykonania i tą wielką ideą, jaką genjalny twórca w swojem dziele wyraził. Poświęcenie przeczystej miłości ziemskiej dla ślubów uczynionych kościołowi. Cierpienia dwu szlachetnych dusz targanych boleścią najokrutniejszej rozłąki i wreszcie jakby symbol najwyższy istnienia ludzkiego: połączenie mogił tych istot, które przeszły Gehennę ludzkich cierpień tu na ziemi, aby się oczyścić i połączyć tam w górze w miłości najczystszej i wiecznej.

Albo przeprowadzona konsekwentnie w amerykańskim dramacie „Jeden przeciw trzem“ tak prosta, a tak piękna miłość, łącząca szlachetnym węzłem wszystkich członków rodziny biednego farmera. I to, tak przepięknie w końcowym obrazie przedstawione, poczucie obowiązku, które ociekającego krwią i nawpół przytomnego chłopca — pocztyljona z prawdziwą pogardą śmierci pędzi naprzód, byle tylko za wszelką cenę wypełnić przyjęty obowiązek: dostawić do urzędu powierzony jego pieczy worek pocztowy. —

ROZMAITOŚCI.

Radjum w kamieniołomach włoskich.

W dolinie przy wiosce Lurysia, w powiecie Reccaforte, znajdują się kamieniołomy, z których za pomocą dynamitu odrywa się od wielu lat bryły bardzo trwałego kamienia. W odłamach tych zauważono zielono-żółtą twardą masę mineralną; masę tę poddano analizie w uniwersytecie turyńskim, który orzekł, że zawiera ona, radjum.

Nasza rodaczka, pani Curie Skłodowska wynalazczyni radjum, przybyła tam natychmiast, fakt znalezienia radjum potwierdziła, a dociekania w jej własnem paryskiem laboratorjum dowiodły, że w kamieniach tych znajduje się radjum takiej dobroci i w takiej obfitości, jak nigdzie na całym świecie. Do takiego samego rezultatu doszedł również sławny chemik prof. Porlejja przy uniwersytecie w Pizie.

Wobec powyższego stało się faktem, że kamieniołomy Lurysia są najbogatszem źródłem dobywania tego najdroższego minerału. Oprócz tego dolina Lurysia powinna wkrótce zasłynąć jako miejsce lecznicze, gdyż i wody jej zawierają, jak stwierdzono, bogatą zawartość radjum.

Pomimo jednak, że bogactwa te zostały naukowo udowodnione, nie podjęto dotychczas absolutnie niczego, aby je wyzyskać. Dotychczasowe poczynania w tym kierunku rozbiły się o brak kilkuset tysięcy lirów, których ani rząd włoski nie chce wyłożyć, ani gmina nie posiada,

Cylindry jako oznaka zmiany rządu.

Przechodnie, którzy znajdowali się na Downing Street dnia 12 listopada, mogli stwierdzić naocznie — pisze korespondent londyński — powrót stronnictwa konserwatywnego do rządów w Anglji.

Wszyscy, mianowicie ministrowie p. Baldwina, którzy dnia tego stawili się na pierwsze posiedzenie nowego gabinetu, mieli na głowach połyskujące cylindry, w przeciwieństwie do członków gabinetu p. Mac Donalda, którzy przybywali na posiedzenia gabinetu w miękkich kapeluszach lub czapkach sportowych.

Ślub Adama i Ewy.

Odbył się niedawno w Moskwie. Młoda para wystąpiła nago pod hasłem „Precz ze wstydem“. Przed kilku miesiącami w Moskwie powstała liga pod nazwą „Precz ze wstydem“! Niewielu miała członków i mało kto o niej wiedział — ginęła wśród tysiąca innych najdziwaczniejszych lig, stowarzyszeń, klubów i sekt, jakie niemal co dnia na krótko powstają w Rosji. Dopiero teraz o istnieniu jej dowiedział się szerszy ogół, zareklamowała się, trzeba przyznać z nakomicie. Do jednego z biur prowadzących akta stanu cywilnego, w których, jak wiadomo, zawiera się sowieckie śluby, przybyła automobilem młoda para zupełnie nago, żądając spisania aktu ślubu. Sowiecki urzędnik próbował trochę protestować przeciwko takiemu bezwstydowi, lecz nadzy narzeczeni przedstawili się jako członkowie ligi „Precz ze wstydem“ i . . . ślub otrzymali. Dodać należy, że w automobilu, w którym młoda para przyjechała, czekały dwa zasobne futra, gdyż w Moskwie biorą już tęgie przymrozki.

W niedzielę i święto Matki Boskiej
Wielka wystawa składowa

Baczność!

W niedzielę i święto Matki Boskiej
Wielka wystawa składowa

Na zbliżające się

święta gwiazdkowe!

polecam po cenach niebywałych

jako tanie i praktyczne podarki gwiazdkowe:

Perfumy, wody kolońskie, mydła toaletowe i pudry luks.

krajowych i zagranicznych fabryk jak: **franc.**. Coty, Haubigant, Pinaud, Cappi, Piver. **Niem.**. Wollfa, Khasana, Drallego, Lohsego, Schwarzlosego (Turf Rose Royal) wody kolońskie 4711 - Wielki wybór i ceny niskie, bo wprost z fabryk.

Kasety eleg. maniceure, kasety podróżne szczotka lustro ręczn. i grzebień cel. przybory do golenia, rozpylacze do perfum, stojaki do szczotek, mydelnice cel. i nikl. grzebienie i szczotki do włosów, szczotki do ubrań i t. d.

Wielki wybór po cenach konkurencyjnych **w ozdobach na choinkę.**

Wszelkie przybory do pieczenia pierników i ciast. Kamień mydl., wszelkie artykuły do prania i czyszczenia, frotery, lakiery do odświeżania posadzek i mebli.

DROGERJA POD „LWEM“ L. Donat. Nast.

W. Kornaszewski, Wąbrzeźno

Telefon 13. Założona 1880 r. Rynek 2.

Największy obrót

w okresie przedgwiazdkowym osiągnie każdy kupiec i przemysłowiec który umie posłużyć się

reklamą gwiazdkową

w „Głosie Wąbrzeskim“.

Już dziś ceny gwiazdkowe bardzo tanie!!

płaszcze damskie	od 19 zł.	materje na ubrania i suknie,
ubrania męskie	od 23 zł.	flausze, zamsze, aksamity,
kurtki męskie	od 14 zł.	różne barchany, płótna
koszule trykotowe	od 7 zł.	i zefiry — bardzo korzystnie.
gacie trykotowe	od 6 zł.	

Dywany, chodniki, firany, kapy, czapki i kapelusze kupuje się u nas najtaniej.
Wykonujemy ubrania i płaszcze podług miary.
Zabawki dla dzieci.

C. i F. HAMERSKI, dawn. G. Guttfeld & Co. Toruń, St. Rynek 28.

FIRANKI, CHODNIKI

Aksamity, jedwabie, baranek

Materjały wełn'ane na suknie i kostjumy.

Sukna - Zamsze - Flausze.
Materjały na ubrania męskie.
Flanelki-Barchany-Płótna - Inlety.

Wszelkie towary galanteryjne.
Konfekcja damska, męska i dziecięca, kapelusze, czapki i parasole.

poleca

w olbrzymim wyborze i po bardzo tanich cenach

St. Żuralski, Wąbrzeźno, Kolejowa 2.

KOLDRY WATOWANE, KAPY



Na zbliżającą się

gwiazdkę



polecam

znane z dobroci pierwszorzędne

likiery i wódki

S. A. Baczewskiego, Lwów — Sété Pierre Smirnoff Fills, Lwów — H. Kantorowicz. T. A. - B. Kasprowicz — Cognac frc. — Wina czerwone prawdziwe frc. — Porter żywiecki itd.

Wszelkie towary kolonjalne. Delikatesy. Zawsze świeżo palona kawa.

St. Klimek, Wąbrzeźno

Rynek 18|19.

W sobotę, 13 grudnia rb.

wydanym zostanie

specjalny

numer gwiazdkowy

który zostanie rozrzucony po Wąbrzeźnie, Kowalewie, Golubiu i okolicy

w wielkim nakładzie celem umożliwienia publiczności poczynienia zakupów.

Zamówienia i tekst **przyjmuje się najpóźniej do środy 10 bm.**

Korzystajcie z okazji przeprowadzenia skutecznej i taniej reklamy.

Wydanictwo „Głosu Wąbrzeskiego".

Telefon nr. 80.

Konie na rzeź

kupuję i płacąc wysokie ceny — także takie, które uległy wypadkowi i muszą być zabite, odbieram z miejsca swoimi wozami

Czystochleb telefon Wąbrzeźno 131

Wytwornia mąki mięsnej.

Przepowiednie angielskiego astrologa.

Jeden z dzienników londyńskich ogłasza zestawiony, podobno jeszcze w roku 1914 horoskop astrologa angielskiego, nazwiskiem Sepaarial. Astrolog ten jest widocznie wielkim pesymistą, przepowiednie bowiem jego horoskopu trzymane są w najciemniejszych barwach. I tak, w r. 1929 spotka Londyn zniszczenie, które będzie można porównać tylko ze zniszczeniem Kartaginy. W cztery lata później wybuchnie straszliwa wojna, która między innemi sprowadzi radykalny przewrót w Rosji, a Francji da wielkiego wodza i monarchę. Wojna ta ma być wiele okropniejsza, niż ostatnia wojna światowa... Powinniśmy zatem gotować się do nowych przeżyć, wobec jakich przeżycia z lat 1914-1918, były drobnostką. Ponieważ mają one nastąpić w stosunkowo niezbyt odległym czasie, więc niejeden z nas może się doczekać, albo i niedoczekać co zresztą jest prawdopodobniejsze.

Korowód trumien od Paryża do Władywostoku.

W Berlinie rozpoczął się międzynarodowy kongres pokoju. Przy tej sposobności pacyfiści niemieccy wydali broszurę o skutkach wojen, w której między innemi podano takie zestawienie: „Gdyby generał Ludendorf mógł dokonać przeglądu żołnierzy, zabitych podczas ostatniej wojny, to marsz ich, przy dwudziestu ludziach w szeregu, trwałby od wschodu słońca do zachodu słońca przez dwa i pół miesiąca. Trumny zaś tych poległych, ustawione jedna za drugą utworzyłyby wstęgę od Paryża do Władywostoku.

Pozatem broszura wspomina, że w Francji zniszczono podczas tej wojny 741 883 domów 23.000 zakładów przemysłowych. A w Polsce? O tem, co u nas zniszczono i zburzono, nie wspominają jakoś sprawozdania międzynarodowe.

Straszny wypadek w kinoteatrze.

Z Aten donoszą: W Atenach wydarzył się straszny wypadek, który pociągnął za sobą liczne ofiary w ludziach. W czasie specjalnego przedstawienia dla dzieci w jednym z kinoteatrów zapaliła się z niewiadomej przyczyny chusteczka jednego z dzieci. Dym i płomień wywołał panikę. W ścisku zabito 25 dzieci, również zginął jeden strażak pożarny, 21 dzieci zostało ciężko rannych.

W szpitalu, gdzie rodzice mieli rozpoznawać swoje dzieci, rozgrywały się sceny rozdzierające serca.

01049

Istnieje 17 lat

Pierwszorzędny magazyn bławatów na miejscu

Istnieje 17 lat

Na sezon Gwiazdkowy!

nadarza się Szan. Publiczności doskonała okazja do zakupienia praktycznych podarków na Gwiazdkę po cenach konkurencyjnych

u firmy **„BAZAR" St. Chwiałkowski.** Telefon 85.

Roby	2 mtr. na spódniczki 70 cm. szerokin	1 80 zł	Roby	3 mtr. materj. na sukn. 90 cm. szerokie	4 80 zł.	3 mtr.	materj. na ubranie	13 50 zł
Roby	2 mtr. na spódniczki 100 cm. szerokie lepsze	3 00 zł	Roby	3 mtr. materj. na sukn. 90 cm. szerokie lepsze	5 25 zł.	3 mtr.	marerj. na ubranie 140 cm. szerokie	15 00 zł
Roby	2 mtr. na spódniczki 100 cm. szerokie, flanelka	3 95 zł	Roby	3 mtr. materj. na suknie 125 cm. szerokie	5 50 zł.	3 mtr.	materj. na ubranie 150 cm. szerokie — modne	21 00 zł
Roby	2 mtr. na spódn. 100 cm. szerokie w kratki i paski	4 80 zł	Roby	3 mtr. materj. na suknie 115 cm. szerokie	5 85 zł.	3 mtr.	materj. na płaszcze 150 ctm. sznrokie	19 50 zł
Roby	2 mtr. na spódniczki 90 cm. szerokie szew. weł.	4 90 zł	Roby	3 i pół mtr. mat. na sukn. 100 cm. szerokie lepsze	5 85 zł.	3 mtr.	materji bielskiego 150 ctm. szerokie	18 00 zł
Roby	2 mtr. na spódniczki 120 cm. szerokie szew weł.	6 60 zł	Roby	3 mtr. szewiotu wełn. 100 cm. szeroki	7 40 zł.	3 mtr.	meterj. boston 150 ctm. szer. — weł.	30 00 zł
Roby	2 mtr. na bluski barchanowe	1 85 zł	Roby	3 mtr. szewiotu wełn. 120 cm. szeroki	9 90 zł.	3 mtr.	materj. mełton 150 cm. szer.—wełn.	33 00 zł.
Roby	2 mtr. na bluski flanelki bawełniane	2 20 zł	Roby	3 metr. gabardyny 100 cm. szeroki	9 90 zł.	3 mtr.	flauszu na płaszcze 150 cm. szer. — wełna	24 00 zł.
Roby	2 mtr. na bluski flanelki lepsze	2 50 zł	Roby	na spódniczki najmodniejsze kraty 115 cm. szerokie	10 50 zł.	3 mtr.	zamszu na płaszcze 150 cm. — wełna	36 50 zł.
Roby	na bluski w paski i kraty	3 65 zł	Roby	2 mtr. trykot. jedwabną na suknie	12 50 zł.	3 mtr.	mat. kamg. na ubranie 150 cm. szer. — wełna	39 00 zł.

Wielki wybór

ubrań, płaszczy i ulstròw

po bardzo zniżonych cenach.

Płótna na pościele, prześcieradła i bieliznę po bardzo niskich cenach.

Adamaszki	za metr od	1 80 zł	Inlety na wsypy	mtr. od	1 95 zł
Adamaszki	białe na obr. i pościele - 140 szer. od	2 80 zł	Dreliszki	na spodki 115 cm. szer. mtr. od	2 20 gr
Barchany	mtr.	0 95 zł	Surówka	80 cm. szeroka metr od	88 gr
Flanelki	mtr.	1 25 zł	Kretony mebl.	metr od	1 98 zł
Ręczniki	mtr. od	75 gr	Dreliszki	na materace metr od	2 20 zł
Ręczniki	lepsze mtr. od	85 gr	Materjały do prania		
Ręczniki	białe mtr. od	1 00 gr	na obrusy kolor.	metr od	3 60 zł

Fartuchy

w najrozmaitszych fasonach i deseniach

po specjalnie niskich cenach.

Wszelkie tutaj niewymienione towary sprzedaję po bardzo niskich cenach!

Specjalność! Najlepsze kamgarny na męskie i damskie ubrania, materjały na palta, płaszcze, raglany itd. **Nowości!**

Zwiedzenie magazynu bez przymusu kupna, gdyż jestem przekonany, że kto raz mnie odwiedzi i przekona sięo rzeczywiście niskich cenach ten prędzej czy później wróci, by zakup uskutecznić.

„Bazar" St. Chwiałkowski

Rynek 1. Wąbrzeźno Telefon 85.

Wielki wybór materjałów fabryk Tomaszewskich Bielskich, Białostockich, Łódzkich i zagranicznych.

Istnieje 17 lat

Dla Szan. p. krawców nadal dogodne warunki.

Istnieje 17 lat

Najtańsze i jaknajkorzystniejsze źródło zakupu

Tylko za gotówkę — Do wyboru się nie wysyła — Dopóki zapas starczy.

Książnica Kopernikańska w Toruniu